

# SITEK x VNM x JNR x STOCHU, MOJA WINA, T

Ty i za to mam skill  
I za to mam bit  
I nie wiesz nic o mnie  
Jeśli chcesz to mnie  
Lepiej przytomnie myśli  
Bo przypomnę cię  
Co mogło wyjść  
To moja wina  
/2x

Kiedy nie nagrywam tu płyty wtedy nie śpię  
Napierdalam na chillu sobie te featy, kiedy chce  
Nieraz za nie zawołam sobie te kwity nie raz nie  
Tu gospodarza zalabeluje na feat'ie M.I.A  
Kiedy chce  
A kiedy nie chce pisać mi się nawinę pewnie bez kombinacji  
Ze stylem zbędnym  
Mój styl już pięknie udowodnił ze mimo tego że bije pengę zabiję pętle  
Zczaj Wikipedie  
Przez skrolowanie w dół skminisz pewnie skąd biorą się tu  
Te pliki niezłe

Nie jesteś raperem tylko szczyłu japę drzesz  
Do labiryntu moich stylów synu mapę weź  
On chce biffu, niech mi tu da ze streetu,  
Cypher bez bitu on najadłby się tam plemników  
E:DKT top 3 2k12  
Propejn top 3 2k13  
I właśnie tam udowadniam zawsze  
Jak straszne rapy tutaj V gra, znasz mnie  
W ogóle co plotę tu  
co chce tu ten chłopiec znów  
Weź Sitek powiedz mu!

Ty i za to mam skill  
I za to mam bit  
I nie wiesz nic o mnie  
Jeśli chcesz to mnie  
Lepiej przytomnie myśli  
Bo przypomnę cię  
Co mogło wyjść  
To moja wina  
/2x

Jestem tu gdzie zawsze chciałem być synu  
Mea culpa, ich BŁĄD  
Nie chcieli iść  
Przez co paru z nich się wkurwia  
Parę kurew z tych podwórek mówi ze spałem na funtach  
Kiedy ciułałiśmy z matką  
Szmaty poszły w nowych chórkach  
Wiec pierdole to co o mnie dziś  
Wiesz nauczyli się mówić co myślą  
A nie nauczyli myśleć  
Słyszę ich, kolejny łapą kłapie  
Czy na tym pułapie w rapie robi papier jak podpisał papier  
Nie ma na czynsz?  
Co ty, teraz to ma zysk  
Japę zdzierasza kłamiąc  
Rada szczerza, ty kontroluj pysk  
Nie uzależniaj życia od tego w co klikasz  
Hipokryci, ci poryci, ma takiego każda klika  
Chorażewki, przyczepki

Chcą sos brać  
Przestajesz udać  
Przez nich zaczynasz się rozglądać  
Dziś są śmieszni, mówią prosto, no choć się dograć  
Jak wtedy stali fucki dziś chcą ty do nas

Ty i za to mam skill  
I za to mam bit  
I nie wiesz nic o mnie  
Jeśli chcesz to mnie  
Lepiej przytomnie myśli  
Bo przypomnę cię  
Co mogło wyjść  
To moja wina  
/2x

Siedzę cicho do momentu kiedy będzie trzeba się odezwać  
Bo kara za błędy nie wybiera  
Poważnie nawijam  
Się nie napinam  
Zmuszam  
Mój głos  
I pałę przeginam  
I daję zły przykład  
MOJA WINA, TWÓJ BŁĄD  
JNR, STOCHU - Spoko frunie  
JNR, SITEK - Spoko frunie  
(...)  
Głowa pęka  
Spośród nas znajdź winowajcę  
Chcesz być nice  
A jesteś kim?  
Z bloków nadal pizdograjkiem

Zgubisz w planach, mam balans  
Ta karawana wypada  
Ma bana twa gadka  
Tak skomplikowana  
Jesteś nara  
Opanowana  
Chcesz napadać ze mną na bank  
A zakaz da psiarnia  
Moja wina, twój błąd  
Spadniesz w dół  
Tu tu, wiec salutuj  
W do E  
Padłeś, polej!  
(...)  
Dawaj Sitek!

Ty i za to mam skill  
I za to mam bit  
I nie wiesz nic o mnie  
Jeśli chcesz to mnie  
Lepiej przytomnie myśli  
Bo przypomnę cię  
Co mogło wyjść  
To moja wina  
/2x